

# Grand, Historie

## Zwrotka 1

Zaciskam usta i jestem w twoich gustach,  
nie potrzebuję boosta, by marzeniom zrównać.  
Jestem po prostu sobą na mike, w życiu,  
już na zawsze będę widoczny, a nie w ukryciu.  
Patrzają na moje tatoo i mówią - debil, patologia,  
wydziaram jeszcze tyle, że nie pojmie tego wasza głowa.  
Kontrowersja - to właśnie tym żyję,  
dlatego mów jak często daję w szyję.  
Nawet z waszą opinią się nie biję,  
czasami sobie usiądę i nad tym pokminie,  
ale nie wiem czy to zazdrość, czy przyzwyczajenie,  
mam wyjebane, bo i tak tego nie zmienię.  
Nie będę taki jak wy, - BO JESTEM INNY,  
nie zmienię się, choć jestem dziwny.  
Mam gdzieś te wszystkie głupie pizdy,  
JESTEM GRAND podziwiającie mnie wszyscy!

## Refren:

Niejednokrotnie słyszałem o sobie historie,  
to nie żalosne, kiedy mówią one o mnie,  
stawiają w złym lub dobrym świetle,  
ale to dzięki temu jestem rozpoznawalny na mieście!

## Zwrotka 2

Różne ksywki - jeden człowiek,  
różne blizny - jeden Tomek.  
Teoretycznie rzecz biorąc na wybiciu mi zależy,  
optymistycznie patrząc, zawsze daleko będę mierzył.  
Moje myśli mi mówią: weź coś odpierdol,  
elokwentny czasami, choć mi wszystko jedno.  
Konkret, jak masz coś ze mną ugadane,  
głód pojawia się czasem nad ranem.  
Reaktywacja, bo jeszcze nie spałem,  
aktywny - bo się doładowałem.  
Nie poprawne rymy? Tak masz rację!  
Debilu, mam wyjebane w wasze imaginacje.  
Możecie wsadzić rap w jakieś śmieszne ramy,  
tylko szczerłość na zawsze, bo w niej jestem doskonały.

## Refren:

Niejednokrotnie słyszałem o sobie historie,  
to nie żalosne, kiedy mówią one o mnie,  
stawiają w złym lub dobrym świetle,  
ale to dzięki temu jestem rozpoznawalny na mieście!